



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

PIĄTEK 19 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 347 (912)

Za plecami Marshalla

stoi falanga spekulantów z Wall-Street
Prawda o manewrach londyńskich sekretarza stanu USA



MOSKWA (PAP). W moskiewskiej „Prawdzie” ukazał się artykuł specjalnych korespondentów dziennika w Londynie Izakowa i Żukowa, poświęcony omówieniu motywów zerwania przez mocarstwa zachodnie konferencji londyńskiej.

„Fakty” — piszą korespondenci — mówią wyraźnie o tym, że konferencja została zerwana po porozumieniu się zachodnich ministrów kiedy przekonali się o niemożności podporządkowania swoim dyktatom delegacji radzieckiej. Decydując się na ten krok ministrowie chcieli uniknąć dalszego demaskowania ich polityki, prowadzonej w okupowanych przez siebie strefach niemieckich, w oczach zarówno postępowych kół niemieckich jak i całego świata.

Wiadomo, że Wall-street obawia się niemieckiej konkurencji handlowej na rynkach europejskich i nie chce dopuścić do odbudowy niemieckiego przemysłu. Jest on przeciwny stworzeniu pokojowej i demokratycznej gospodarki niemieckiej, któraby stanęła na przeszkodzie zamiarom reakcyjnych kół USA i Wielkiej Brytanii przeobrażenia zachodnich Niemiec w bazę strategiczną. Dlatego też finansowe kółka anglosaskie spieszą się z narzuceniem Niemcom takich zobowiązań, któreby uzależniły okupowane strefy całkowicie od kapitalistów amerykańskich.

Wall-street prowadzi obecnie tym inten-

Górnicy amerykańscy grożą strajkiem

NOWY JORK (PAP). Rokowania między amerykańskim związkiem zawodowym górników a pracodawcami utknęły na martwym punkcie. Górnicy domagają się renty dożywotniej dla górników, którzy przekroczyli 60 rok życia przy dwudziestoletnim stażu pracy w kopalni. Pracodawcy odrzucili żądania górników, wobec czego górnicy zapowiedzieli strajk.

Biorą się za tby

Walka monarchistów i liberałów w Grecji

Kryzys w tonie gabinetu Sefulisa — Tsaldarisa zaostroża się. Amerykanie udzielają poparcia monarchistom

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Aten, że ostatnio doszło w parlamencie greckim do burzliwych zajęć między posłami liberalnymi i monarchistami. Posłowie obu partii wystąpili z szeregiem wzajemnych oskarżeń szczególnie w czasie dyskusji nad sprawą bezpieczeństwa wewnętrznego.

Liberal Gontikas oświadczył, że na Pełonozie istnieje uzbrojone oddziały nacjonalistyczne kierowane przez b. współpracowników hitlerowców. Oddziały te uchylały się przed walką z powstańcami, zajmując się natomiast aresztowaniami i grabieżami iudności a w tym i członków partii liberalnej.

Wystąpienie to wywołało gwałtowną reakcję ze strony monarchistów. Poseł Lambru zakomunikował, że krewny premiera Emanuel Sefulis, który zarządza wyspą Samos, podjął rokowania na zlecenie premiera z powstańcami i zawarł z nimi porozumienie. Jednakże po umowie rozpoczęto działania przeciwko powstańcom. Sefulis tłumaczył się tym, że prowadził rokowania w czasie kiedy na wyspie nie było dostatecznych sił reżimowych dla akcji przeciwko partyzantom.

Na posiedzeniu z 16 grudnia poseł partii narodowej Kulumvakis zażądał zerwania współpracy z liberałami i utworzenia czysto monarchistycznego gabinetu. W czasie przemówienia Kulumvakisa wszyscy mini-

strywniej swoją akcją, ponieważ Niemcy nie dysponują jeszcze centralnym rządem, któryby stanął w obronie gospodarczych interesów Niemiec. Anglosaskim kołom kapitalistycznym jest bez porównania wygodniej mieć do czynienia z okrojonymi lecz bogatymi terenami, które łatwo jest przeobrazić w pewnego rodzaju amerykańską kolonię.

PKP przekroczyły plan roczny Wielki sukces kolejnictwa polskiego

WARSZAWA (PAP). Minister Komunikacji Inż. Rabanowski nadesłał na ręce Prezydenta R. P. — Bolesława Bieruta następującą depezę:

„Raportuję Ob. Prezydentowi, że Polskie Koleje Państwowe do dnia 15 grudnia 1947 r. wykonały: 1) w ruchu towarowym — załadunków wagonów 4.777.632, co stanowi 119 proc. całorocznego planu ładunkowego, określonego przez CUP na rok 1947 i stanowi zarazem przekroczenie o 1,7 proc. całorocznego ładunku wagonów w 1938 roku.

2) w ruchu pasażerskim — przewóz 312 milionów pasażerów, co stanowi 138 proc. całorocznego planu przewozu osób na 1947 rok, a zarazem 137 proc. całorocznego przewozu osób w r. 1938.

* * *

Na tę depezę Prezydent Bierut przesłał następującą odpowiedź:

„Do Ministra Komunikacji Ob. Rabanowskiego.

Proszę wyrazić moje gorące uznanie i podziękę wszystkim pracownikom Polskich Kolei Państwowych za ich wspaniałe osiągnięcia w dziedzinie przedterminowego wykonania planów pracy, o których donosił mi Obywatel minister w swoim raporcie.

(—) Bolesław Bierut.

His masters voice

Bevin tłumaczy się... ale nadal potulnie wykonuje zlecenia Marshalla

LONDYN (PAP). Minister spraw zagranicznych Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, w który musiał wytłumaczyć przyczyny zerwania konferencji londyńskiej.

Mówca przedstawił przebieg narad ministrów spraw zagranicznych, powtarzając

argumenty, jakie wysuwał na konferencji.

W sprawie granic minister Bevin oświadczył, że — jego zdaniem — należy powołać do życia komisję dla zbadania m. in. polsko-niemieckiej granicy.

„Nie wyrażam i nie wyrażam w tej chwili żadnego poglądu co do tego proble-

Niewątpliwie tymi przesłankami kierowała się też delegacja amerykańska na konferencji londyńskiej. Wykorzystując — stwierdza dalej dziennik — wzrastającą zależność Wielkiej Brytanii i Francji, Amerykanie próbowali od pierwszych dni narzucić uczestnikom konferencji wygodne dla siebie decyzje.

Wiodąc na pasku swojej polityki delegacje brytyjską i francuską Marshall chciał narzucić swoją wolę również i delegacji radzieckiej, postępując się raz po raz ultimatywnymi wypowiedziami.

Jednakże delegacja radziecka nie uległa się gróźb amerykańskich i odkryła prawdziwe zamiary anglosaskie w Niemczech zachodnich. ZSRR pokazał niezbitę dowody spekulacji węglem i drzewem niemieckim, dał przykład wykupu niemieckich przedsiębiorstw itd.

Cały przebieg konferencji a szczególnie jej końcowy etap dowiódł jasno, że załamały się nie tyle obrady ministrów spraw zagranicznych ile z trzaskiem pękły plany delegacji amerykańskiej popartej posłusznymi przez Anglików i Francuzów, kółkami korespondentów dzienników.

mu — powiedział minister Bevin — czy granica ta powinna się znajdować w miejscu, gdzie jest obecnie, czy też nie. Chciałem, by sprawa została zbadana przez komisję, lecz minister Molotow nie zgodził się na to.”

Omawiając zagadnienie odszkodowań, minister Bevin zaznaczył, że rząd brytyjski nie zaciągnął żadnych zobowiązań, zapewniających Związkowi Radzieckiemu odszkodowania z produkcji bieżącej. „Rząd brytyjski — powiedział Bevin — nie zgodził się również na określenie odszkodowań dla ZSRR w wysokości 10 miliardów dolarów.”

Powołując się na nieokreślonych bliżej „doradców”, Bevin oświadczył, że Związek Radziecki sściągł już poważną sumę reparacji. Zdaniem Bevina, wypłata odszkodowań będzie mogła nastąpić po zrównoważeniu budżetu Niemiec.

Następnie minister Bevin usiłował przekonać członków Izby Gmin, że rząd brytyjski nie jest przeciwnikiem jedności Niemiec.

„Jedność ta — oświadczył Bevin — powinna być utworzona na podstawie odpowiedniej konstytucji.”

W sprawie traktatu pokojowego dla Austrii, minister Bevin wyraził przekonanie, że na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych znajdują się na porządku dziennym nowe konkretne propozycje, które ułatwią rozwiązanie szeregu zagadnień.

W końcu minister Bevin krytykował politykę radziecką, twierdząc, że zarzuty Molotowa, skierowane pod adresem mocarstw zachodnich, uniemożliwiły porozumienie.

LONDYN (TELEPRESS). Z poważnych kół dyplomatycznych przeniknęła w środę wiadomość, że tylko dzięki presji ze strony Marshalla, Bevin zgodził się na zerwanie obrad londyńskich.

Wiadomość ta została potwierdzona przez dobrze poinformowane źródło amerykańskie, które twierdzi, że republikańska większość kongresu w szczególności zaś Vanderberg i Dulles, domagali się przerwania konferencji. Dażeniem tych kół jest zniesienie rządu ministrów spraw zagranicznych, co stanowiłoby dalszy etap na zerwanie konferencji londyńskiej.

Strajk powszechny na Sycylii Krwawe starcie z policją w Syrakuzach

RZYM (PAP). Jak donoszą z Katanii dalsze rzesze robotników przyłączyły się w czwartek do strajku generalnego, w strajku tym biorą udział robotnicy gazowni, tramwajowi i kolejni na Etnę. Również i w Palermo, w Syrakuzach

Francavilla, w Enna i Caltanissetta podjęli robotnicy strajk. W Francofonte w prowincji Syrakuzy wystąpiła policja przeciwko strajkującym używając broni i zabijając 1 robotnika oraz raniąc kilkunastu.

Prowokacje sługusów Dullesa

Policja francuska wysiedla obywateli radzieckich według wzorów gestapo

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi że 24 obywateli radzieckich wysiedlonych z Francji na rozkaz rządu Schumana, wysłało pismo do ministra spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Mołotowa, protestując przeciwko metodom zastosowanym wobec nich przez władze francuskie.

Pismo stwierdza, że w dniu 25 listopada agencja francuskiej policji politycznej zjawili się we wczesnych godzinach rannych do mieszkań obywateli radzieckich w Paryżu, w Lyonie, Marsylii i Bordeaux i innych miastach kazali się szybko ubierać i zabrali ich na posterunki policyjne. Około południa obywateli radzieckich wsadzono do samochodów i odwieziono na granicę francuską do miasta Kehl. Podróż trwała około 10 godzin.

Policja francuska nie sformułowała przeciwko wysiedlonym żadnych oskarżeń, oświadcza jąc jedynie że na zarządzenie ministra spraw zagranicznych zostają oni odstawienni do granicy francuskiej. W chwili aresztowania przeprowadzano w mieszkaniach wysiedlonych do kładną rewizję. W niektórych wypadkach przeprowadzano badania. Agenci francuscy za dawali najrozmaitsze dziwne pytania m. in. chcieli się dowiedzieć szczegółowo o „przemycie broni z Francji do Hiszpanii”. Pismo podkreśla bezpodstawność zarzutów sformułowanych przeciwko obywatelom radzieckim, których rząd francuski w komunikacie wydanym po ich wysiedleniu oskarżył o „wtrąca-

nie się do spraw wewnętrznych Francji” i o „organizowanie „zamieszek”.

W zakończeniu pismo protestuje przeciwko bezprawnemu, niesprawiedliwemu i niehumanicznemu postępowaniu policji francuskiej, która przeprowadziła wysiedlenie w ten sposób że

niektórzy obywatele radzieccy nie zdążyli zabrać z sobą niezbędnych rzeczy osobistych. Pismo zwraca się do ministra Mołotowa z prośbą o opiekę i o umożliwienie wydalonym obywatelom radzieckim połączenia się z rodzinami które pozostały we Francji.

ZSRR żąda realnej kontroli nad produkcją przemysłu atomowego. Ie wyda nam tym źle i USA — oświadcza ambasador Gromyko

NOWY JORK (PAP). Delegat radziecki, ambasador Gromyko, przemawiając na posiedzeniu Komisji Energii Atomowej ONZ oświadczył, że ma nadzieję, iż Stany Zjednoczone zrozumieją wkrótce, że leży również w ich interesie wprowadzenie w życie międzynarodowej kontroli nad produkcją energii atomowej.

Ambasador Gromyko oświadczył, że gotów jest rozpocząć dyskusję nad składem międzynarodowej agencji kontrolnej dla e-

nergii atomowej i podkreślił, że odpowiedzialność za to, iż postępy prac komisji w tej sprawie były bardzo nikłe, spada niewątpliwie na delegację amerykańską.

W końcu posiedzenia postanowiono, że sprawa składu międzynarodowej agencji kontrolnej będzie odesłana do podkomisji. Komisja Energii Atomowej ONZ będzie rozpatrywała projekt radziecki kontroli energii atomowej. Prace komisji i podkomisji będą wznowione w pierwszych dniach stycznia.

Tajna produkcja materiałów wojennych w Niemczech

BERLIN PAP. Sąd Wojskowy skazał na 4 lata więzienia szereg urzędników zakładów „Ascania” w Berlinie z dyrektorem Rudolfem von Westarpem na czele za wyrabianie i ukrywanie materiałów wojennych wbrew dekretem

wydanym w tej dziedzinie przez aliantów. Chodzi tu o wyrób teodolitów określonych przez ekspertów jako narzędzia dla badania toru i szybkości przedmiotów latających takich jak rakiety.

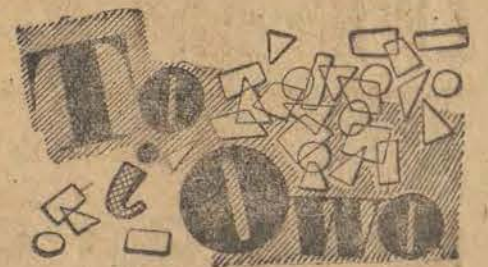
Podwyżka pensji dla królowny gdy robotnikom angielskim obcina się płace

LONDYN PAP. Sprawa rocznej pensji dla księżniczki Elżbiety i ks. Filipa ujawniła poważne różnice zdań w łonie Labour Party. Grupa posłów Labour Party z Maurice Webb na czele sprzeciwiła się stanowczo przyzna-

niu wysokiej dotacji dla młodej pary książęcej. Maurice Webb wystąpił z wnioskiem o zredukowanie dotacji o 10 tysięcy funtów szterlingów rocznie.

Mimo usilnych starań premiera Attlee, znaczna część posłów Labour Party poparła wniosek Webba. Podczas głosowania 165 posłów Labour Party wypowiedziało się przeciwko propozycji rządowej, która przeznaczyła dotację roczną w wysokości 40 tysięcy funtów szterlingów dla księżniczki Elżbiety i 10 tysięcy funtów szterlingów dla ks. Filipa.

W kołach politycznych zwraca się uwagę na to, że rząd brytyjski przekonał się podczas ostatniego głosowania o istnieniu opozycyjnej grupy w łonie Labour Party. Grupa ta nie ukrywa swego niezadowolona, że rząd nie liczy się z opinią większości Labour Party.



Kto z kim przestaje...

Gdy byłem małym chłopcem, nieraz, przyznam się, obrywałem paler noster za niefortunny wybór kolegów lub przyjaciół.

— Jak ty się możesz — mówili rodzice — zadawać z tym i tym? Przecież to andrus!

Albo:

— Bardzo cię prosimy, abyś nie kolegował się z X-em. To nie dla ciebie towarzystwo!

Naprawdę się moi drodzy, bronielem przy pomocy przysłowia: „dobrego i karcza nie zepsuje, a złego i kościół nie naprawi”, (o może odwrócić), „starzy” byli nieublagani i rozkładali mnie przy pomocy innego przysłowia „gdy wejdziesz między wrony, będziesz krakał jak i one”.

Nie wiem, przez kogo był wychowywany ob. Harry Truman, ale, myślę, że jego edukacja pozostawia nieco do życzenia. Dość powie dzieć, że gentleman ten dziś nie jest bynajmniej małym „chłopczykiem”, lecz — przepraszam bardzo mister prezydenta — ale tak zwany old boy'em — t. zn. starym koniem, a obraca się w towarzystwie hm, nader podejrzanych.

Jak donoszą z New Yorku, miał tu ostatnio miejsce ogromnie brzydki skandal. Magnat naftowy, niejaki Edwin W. Pauley, b. skarbnik amerykańskiej partii demokratycznej a obecnie najbliższy współpracownik ministra wojny, Royalla Kennetha, mając dostęp do poufnych (państwowych!) informacji gospodarczych, wykorzystał je... dla milionowych nadużyć i prywatnych spekulacji na giełdzie zbożowej.

Pan Pauley jest osobistym przyjacielem... pana prezydenta Trumana. Małwersacje, które popelniał na giełdzie zbożowej, są panu prezydentowi dobrze znane. Nie są to bowiem przecież pierwsze kanty Pauley'a: dwa lata temu także robił potężne grandy, wyzyskując swe wysokie stanowisko, i wówczas p. prez. Truman... spowodował dymisję ministra leksa, który owe grandy miał nieostrożność nakryć.

Teraz też zapewne minister Truman będzie bronil przyjaciela. Nie jest to, myślę, ani mądre ani dobre, ale cóż poradzić: „Kto z kim przestaje, takim się staje...”

Kino „POLONIA” (ul. Piotrkowska 67)

TYDZIEŃ POLSKIEGO FILMU KRÓTKOMETRAŻOWEGO

17.12. 1947 — 23.12. 1947

19.12 w piątek i 20.12 w sobotę

PROGRAM Nr 2

WIELICZKA
SMOK WAWELSKI
POLSKI GDAŃSK
Z MAZURSKIEJ ZIEMI
POLSKA KRONIKA FILMOWA

Poc. seansów: 16, 17.30, 19, 20.30.

Wszystkie miejsca po zł 50; ulgowe po zł 35. 12251

Przydział skór dla rzemiosła

WARSZAWA PAP. — Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu przystąpiła do rozprawy w sądzie ogólnopolskiej skór twarzych i miękkich, uzyskanych na 4-ty kwartał 1947 r. dla zaopatrzenia rzemiosła z Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego.

Rozdział obejmuje 66 ton skór twarzych i ok. 8.300 m. kw. skór miękkich.

Znacznie zwiększyły się przydziały skór miękkich (wierzchnich), które dotychczas przydzielane były rzemiosłu w niewielkich ilościach. Obecny przydział stanowi dowód, że przemysł państwowy, — mimo istniejących ciągle jeszcze trudności — stara się w coraz szerszej mierze uwzględnić potrzeby rzemiosła na odcinku skór.

De Gasperi w roli satrapy

Samowolne rozwiązywanie rad miejskich w szeregu prowincji

RZYM PAP. Burmistrz i członkowie rady miejskiej w Pescarze zamknęli się w gmachu ratusza na znak protestu przeciwko rozwiąza-

niu przez rząd dotychczasowej rady miejskiej. Minister spraw wewnętrznych — Scelba odmówił uwzględnienia sprzeciwu konstytuancy w tej sprawie i nakazał wysłanie do Pescary posiłków policyjnych. Na znak solidarności z władzami miejskimi Pescary, wszyscy burmistrzowie socjalistyczni i komunistyczni tej prowincji podali się do dymisji.

WKRÓTCE

NOWY FILM PRODUKCJI POLSKIEJ

JASNE ŁANY



— A więc, może pojedziemy razem? — zaproponował Piotrow, — mamy miejsce w maszynie. Dostarczymy was do sztabu, a stamtąd już łatwiej znajdziecie jakiś inny środek lokomocji. Przypuszczam iż towarzyszy pułkownik nie rozporządza tu na przednim odcinku większą ilością aut...

— O, moje możliwości transportowe są naprawdę bardzo ograniczone — uśmiechnął się Swirydow. — Prawdę mówiąc, aut nie mam żadnych. Na tym odcinku są tylko samoloty, które odgrywały rolę środków komunikacyjnych. Oczywiście, w razie nagłej potrzeby... No, i są też... motocykle.

— Poco ryzykować jazdę samolotem lub motocyklem — nalegał uprzejmy Piotrow, — skorzystacie, inżynierze z nadarzającej się okazji. Wierzę mi, zmieścimy się w maszynę i dojedziemy do sztabu pierwszorzędnie...

Swirydow z niepokojem zdziwieniem popatrzył na Bachmietiewa, gdy ten prawie bez namysłu odpowiedział Piotrowi:

— Dziękuję wam. Naturalnie skorzystam z okazji...

W zamaskowanych drzwiach pobliskiej ziemianki pułkownika nagle ukazała się smukła sylwetka młodego oficera, który zwrócił się do Swirydowa:

— Towarzyszu pułkowniku! Śniadanie czeka...

Swirydow poprosił Piotrowa, aby obudzić resztę delegatów, i nie zwlekać ze śniadaniem.

— Zaraz, pułkowniku, wszyscy będą na nogach! Po wojskowemu! — rzekł Piotrow. — Po śniadaniu — rozdanie prezentów i jazda w drogę! Dogadaliśmy się, inżynierze? — zwrócił się znów do Bachmietiewa. — Przygotowujcie się do drogi!

Tej samej nocy, prawie przed świtem, posterunek nr. 15 służby obserwacyjnej i łączności przeciwlotniczej obrony obwodu moskiewskiego w rejonie miasta Kliha, w odległości około stu kilku kilometrów od Moskwy, przejął warkot niemieckiego samolotu lecącego na dużej wysokości w kierunku stolicy. W tym samym momencie niezwłocznie zawiadomiono sztab obrony przeciwlotniczej i wszystkie sąsiednie posterunki. W ciągu kilkunastu dalszych minut tenże samolot znalazł się pod obserwacją posterunku nr. 16, 17, 18 i 21.

W sztabie obrony przeciwlotniczej ustalono, że samolot leciał w celach wywiadowczych, względnie po to, aby w bezpiecznym miejscu zrzucić dywersantów.

Sztab zdecydował natychmiastowe „złucie” samolotu.

W ciągu niespełna dziesięciu minut myśliwski samolot, kierowany przez jednego z najwybitniejszych lotników, znajdujących się na tym odcinku, ustalił obecność na wysokości tysiąca metrów niemieckiego samolotu, który opuszczał się, tłumiwszy warkot silnika. Jasnym było, że Niemiec ustalił już miejsce dla zrzutku ładunku lub desantu. Radziecki lotnik nie namyślając się długo, nieoczekiwanie zaatakował Niemca z góry dwoma seriami karabinu maszynowego, zapalił niemiecki samolot, który, ogarnięty płomieniami, jak kamień spadał w dół, pozostawiając po sobie długą smugę dymu.

Na miejsce wypadku straconego samolotu wyjechał z najbliższej znajdującej się

Zwieramy szeregi i wzmagamy pracę przy odbudowie

Oto odpowiedź Polski na wrogie stanowisko Anglosasów Przemówienie tow. Wiesława-Gomułki we Wrocławiu



Nie po raz pierwszy Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna odbywają wspólne, jednolitefrontowe zebrań. Wspólne zebrań obu naszych partii stały się już formą naszej wzajemnej współpracy — rozpoczęła tow. Wiesław.

Lecz dzisiaj jednolitefrontowa manifestacja posiada szczególne znaczenie. PPS-owcy, PPR-owcy i bezpartyjni zebrań się tu z okazji zakończenia XXVII Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej — zebrań się w tym celu, aby dać wyraz swej solidarności z jednolitefrontowymi uchwałami Kongresu, aby podkreślić swoją niezłomą i nieugiętą wolę pogłębienia jednolitego frontu klasy robotniczej i mocniejszego jeszcze, niż dotychczas zwracania szeregów całego świata pracy.

Zebrańmy się w tej sali po to, aby powiedzieć wszystkim naszym wrogom i przeciwnikom, że nie potrafia już odwrócić jednolitefrontowego kola historii polskiego ruchu robotniczego, że próżne i daremne są ich marzenia o coñnięciu polskiej klasy robotniczej na miniony etap rozbić ją szeregów. **JEDNOLITY FRONT WSZEDE JUŻ W KREW I W ŻYCIU POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ, STAŁ SIĘ NIENZRUSZONYM PRAWEM ROZWOJU RUCHU ROBOTNICZEGO W KIERUNKU POLITYCZNO - IDEOLOGICZNEJ JEDNOŚCI JEGO SZEREGÓW.**

Zawsze, gdy mówimy o jednolitym froncie, o potrzebie zacieśnienia jednolitego szeregów robotniczych przez zacieśnienie więzów współpracy między PPR i PPS, mamy na myśli nie tylko robotników.

Jednolity front służy interesom całego narodu

Jednolity front, to zagadnienie tak wielkie, jak wielka jest sprawa budownictwa Polski Ludowej i dobrobytu narodu, jak wielka jest sprawa odbudowy kraju i realizacji naszego trzyletniego planu gospodarczego, jak wielka jest sprawa bezpieczeństwa naszych granic.

Jednolity front, leżący w najbardziej żywotnych interesach robotniczych, służy jednocześnie interesom całego narodu — stwierdza mówca. — Naród polski z klasą robotniczą na czele, wyrwał swoją Ojczyznę ze szponów wielkiego kapitału i obszarńictwa, postawił przed sobą zadanie zbudowania lepszej przyszłości. Dlatego do celu klasa robotnicza zjednoczyła swoje szeregi w wspólnym froncie, dla tego celu powstał blok stronnictw demokratycznych, dla tego celu jednoczy się cały naród pod sztandarami demokracji polskiej.

W rezultacie naszej trzy i pół-letniej pracy i walki, osiągnęliśmy wiele sukcesów i wiele zwycięstw politycznych. U podstaw tych wszystkich sukcesów leży jednolity front i o parta na jego bazie jednolite szeregi demokracji polskiej.

Potrzeba dalszego zacieśnienia jednolitego frontu, dalszego umocnienia frontu demokracji polskiej nie wymaga szerokiego uzasadnienia — podkreśla dalej tow. Wiesław. Wystarczy jeszcze spojrzeć na nasz kraj, na nasze wieś i miasta, wystarczy choćby spojrzeć na Wrocław i na te wszystkie gruz i ruiny, które jeszcze pozostały u nas, aby znaleźć dostateczne uzasadnienie konieczności wzmocnienia twórczych wysiłków klasy robotniczej i narodu. Wystarczy skierować myśl naszą na sytuację międzynarodową, aby znaleźć odpowiedź na nasze wezwanie do zacieśnienia jednolitego szeregów robotniczych i do pomnożenia wysiłku.

Kraj nasz zniszczony został przez Niemców. Nasze straty wojenne sięgają kilkuset przedwojennych miliardów złotych polskich. Nasze straty w ludziach są olbrzymie. Zgodnie z uchwałami konferencji poczdamskiej, Polska winna otrzymać od Niemców odszkodowanie wojenne w wysokości 15 procent odszko-

wań, przyznanych Związkowi Radzieckiemu. Słownie do tego, co było mówione na konferencji trzech mocarstw w Jaltce, należała Polsce suma odszkodowań wojennych wynosząca około półtora miliarda dolarów. Nie precyzując dokładnie wysokości odszkodowań, postanowiono tak w Jaltce, jak i w Pzdame, że na Niemcy zostanie nałożony obowiązek naprawienia i wynagrodzenia szkód wojennych w jak najszerszych rozmiarach. Sama półtora miliarda dolarów naprawiłaby tylko w minimalnych, bardzo wąskich rozmiarach te szkody wojenne, jakie Niemcy wyrządziły Polsce.

Anglosasi odmawiają nam prawa do odszkodowań wojennych

Mimo przyjętego na siebie zobowiązania, państwa anglosaskie nie zgadzają się obecnie, aby Niemcy płaciły odszkodowania wojenne w naturze, tj. w postaci przeznaczania na ten cel pewnej drobnej ilości bieżącej produkcji niemieckiego przemysłu. W ten sposób Stany Zjednoczone i Anglia odmawiają faktycznie Polsce i innym krajom, najbardziej poszkodowanym i zniszczonym przez Niemców, prawa do otrzymania odszkodowań wojennych. Panowie Marshall i Bevin nie zgodzili się nawet dyskutować propozycji ministra Molotowa na temat płacenia przez Niemcy odszkodowań z bieżącej produkcji i zerwali sesję Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, odraczając ją na czas nieokreślony.

Za nami jest wielki i silny Związek Radziecki, za nami jest cały świat słowiański i wszystkie kraje demokracji ludowej, za nami są wszystkie demokratyczne i antyimperialistyczne siły świata. Na wrogie Polsce stanowisko Anglosasów odpowiadamy zwracaniem szeregów całego narodu i wzmocnioną pracą na rzecz naszej Ojczyzny. Plany imperialistyczne zostały już zdemaskowane przez partie robotnicze. Anglosascy dyplomaci nie chcą dopuścić do załatwienia kwestii niemieckiej, zgodnie z interesami pokoju w Europie, gdyż nie leży to na linii ich polityki. Nie przyporządkują oni sobie w ten sposób zwolenników nie tylko w Polsce i w in-

nych krajach, stojących twarde na gruncie pokoju, lecz będą mieli przeciwko sobie coraz większą część własnego społeczeństwa.

Minęły już bezpowrotnie te czasy, kiedy imperialiści mogli maskować swoje prawdziwe oblicze przed klasą robotniczą i przed narodem. Minęły te czasy, kiedy ludy świata nie odróżniały, kto uprawia politykę pokoju, a kto dąży do wojny. Światowa klasa robotnicza, szary człowiek pracy na świecie, nie daje się już dłużej oszukiwać swoim ciemięzcom. Nasza walka o pokój może być sparaliżowana na arenie dyplomatycznej przez reprezentantów imperialistycznego kapitału — lecz NASZA WALKA O POKÓJ JEST SKUTECZNA i to bardzo skuteczna, gdyż świadomość tego faktu, że politykę pokoju reprezentuje Związek Radziecki i państwo demokracji ludowej, przenika coraz głębiej do wszystkich narodów świata.

Nasze sukcesy na froncie walki o pokój polegają nie tylko na osiągnięciach gospodarczych i naukowych, które z dniem każdym potęgują siłę bloku państw pokojowych. Front pokoju wzmacnia się i przez to, że narody świata z klasą robotniczą na czele coraz bardziej świadome są swej własnej siły, coraz lepiej rozumieją, że wbrew ich woli nie uda się imperialistom zburzyć pokoju między narodami, a narody świata opowiadają się za pokojem, przeciwko wojnie, dlatego też możemy spokojnie i z ufnością patrzeć w przyszłość. Należy ona do nas, a nie do imperialistów.

Nie moge nie wspomnieć jeszcze o jednym fakcie świadczącym o niewyjaśnionym stosunku do Polski ze strony angielskich protektorów niemieckiej agresji — mówi dalej tow. Wiesław. — Wielokrotnie słyszeliśmy oświadczenie rządu angielskiego, że nie czyni żadnych trudności Polakom, znajdującym się poza granicami Polski w ich powrocie do kraju. Tymczasem fakty przeczą temu. Wiele dziesiątków tysięcy Polaków, żyjących w Westfalii i innych prowincjach Niemiec, gorąco pragnie wrócić do Polski, a na przeszkodzie temu stoją angielskie władze okupacyjne w Niemczech. Pod listą, domagającą się powrotu do kraju, skierowaną do władz okupacyjnych w

Niemczech, podpisało się w pierwszej kolejności około 13.000 Polaków z Westfalii. a mimo to władze angielskie nie zmieniły dotychczas swego stanowiska i nie dają im zezwolenia na powrót do Ojczyzny, wychodząc z założenia, że Polaków, którzy wyemigrowali do Westfalii, należy uważać za Niemców.

Nie przestaniemy walczyć o ich powrót do Polski dopóty, dopóki wszyscy, którzy pragną powrócić, nie znajdą się w granicach naszego kraju.

Polska nie jest krajem kolonialnym, aby mogła pozwolić Anglikom decydować o losie Polaków, żyjących w Niemczech. Dostał już naród polski naprawować się poza granicami swego kraju dla obcych kapitałistów. Dzisiaj pragnie on pracować dla siebie, dla swej Ojczyzny i prawą tego nikt mu nie może odmówić.

Zacieśniamy jednolity front

POLSKA PARTIA ROBOTNICZA wzywa klasę robotniczą i cały naród do dalszej ofiarnej pracy dla pełnego zagospodarowania i całkowitej odbudowy Ziemi Odzyskanych. Łącząc naszą pracę nad odbudową i rozbudową kraju, z nieugiętą walką z rodzimą i międzynarodową reakcją, najlepiej i najskuteczniej odpowiemy na wszystkie nieprzyjemne akty, z jakimi spotyka się Polska ze strony państw anglosaskich.

Zapędy imperialistyczne na nasze granice i kategoryczne stanowisko zajęte przez ministra Molotowa w obronie słusznych i sprawiedliwych praw Polski do Ziemi Odzyskanych, jeszcze mocniej cementują przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

Na politykę imperialistyczną reakcji odpowiadamy ZACIEŚNIENIEM JEDNOLITEGO FRONTU KLASY ROBOTNICZEJ i zdecydowaną wolą kroczyma naprzód po drodze budownictwa wolnej i niepodległej Polski Ludowej.

Tow. Wiesław kończy słowami: Niech żyje jednolity front klasy robotniczej! Niech żyje braterska współpraca obydwu partii, Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej!

Jedność klasy robotniczej ostoją demokracji ludowej

Przemówienie tow. Cyrankiewicza



Zebrań się na tej sali tłumy robotników socjalistycznych z całej Polski, ramię przy ramieniu z robotnikami Wrocławia, z robotnikami zarówno peperowskim, jak i pepesowskim. I ten fakt wspólnej manifestacji ma swą ogromną wymowę. Zamykamy nasz Kongres MANIFESTACJĄ JEDNOLITEFRONTOWĄ, MANIFESTACJĄ JEDNOŚCI DZIAŁANIA CAŁEJ POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ.

Dzięki jednolitemu frontowi rozbrzmiewa z Wrocławia język polski

Musimy zdać sobie sprawę z tego, że tylko dlatego dziś odbywa się tak wielka manifestacja jednolitefrontowa, że pepesowcy i peperowcy stoją w jednym szeregu pracy i walki. Tylko dlatego możliwe było, że zbieramy się na tej manifestacji tu, we Wrocławiu, nad Odrą i Nysą, na Ziemiach Zachodnich. Dzięki jednolitemu frontowi rozbrzmiewa stąd język polski i tylko dlatego, dzięki jednolitemu frontowi, obie partie stały się masowymi organizacjami, które wpływem swoim ogarniają ogromne rzesze ludu polskiego.

Te nasze wspólne wpływy, to nie tylko suma sił obu partii, to nie tylko suma naszych sił, ale jej wielokrotne pomnożenie.

Innymi słowy nasza wspólna tu obecność jest symbolem polskiej rzeczywistości. Dzięki temu powstały w Polsce warunki dla stworzenia demokracji ludowej, dzięki temu zapobiegliśmy powtórzeniu tragicznych doświadczeń, jakie my sami i robotnicy innych krajów przeszli w okresie między dwiema wojnami. I zapobiegliśmy także temu, co stało się tragicznym udziałem postępowych sił na zachodzie Europy po drugiej wojnie światowej, gdzie rozłam w szeregach klasy robotniczej trwa.

Nigdy nie rozluźni się więź współpracy między PPR i PPS

Ale dlatego, że Lublin roku 1945 był inny, niż Lublin 1918, losy nasze, losy ruchu robotniczego, losy demokracji polskiej i losy całego narodu polskiego potoczyły się innym torem.

Nie będzie Polska z tego toru demokracji ludowej zepchnięta, bo nigdy nie rozluźni się więź współpracy, zbliżenie obu naszych partii — PPS i PPR, więź, która nawiązana w czasie wojny, jest coraz silniejsza i coraz trwalsza.

Każdy z nas na tej sali i każdy w całej Polsce zdaje sobie z tego znakomicie sprawę. Ta więź, łącząca nasze partie, ta więź, która symbolizuje dzisiejszą demonstrację, ma znaczenie ogólnonarodowe i znaczenie międzynarodowe.

Gdy nazajutrz po Kongresie Polskiej Partii Socjalistycznej robotnicy obu partii idą na wspólną manifestację, to wskazuje na to, że nasz Kongres, Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej, jest Kongresem także i peperowców, kongresem całej polskiej klasy robotniczej i każdy kongres Polskiej Partii Robotniczej jest także kongresem naszym. W dniu dzisiejszym peperowcy i pepesowcy, zgromadzeni w tej sali, wskazują również robotnikom socjalistom i komunistom innych krajów, którzy wiedzie droga do demokracji i socjalizmu.

Jesteśmy z tej naszej polskiej drogi dumni, ale nie uważamy jej za nasz monopol. Użyjemy naszych doświadczeń, kształtowanych w trudach polskiej rzeczywistości, towarzysząc wszystkim innym krajom. Dlatego jako PPS występujemy przy każdej sposobności na międzynarodowych konferencjach, tłumaczymy, przekonyujemy, walczymy o zrozumienie słuszności naszej polskiej drogi do socjalizmu.

Zamykając nasz bilans pracy na Kongresie i otwierając nowy okres na przyszłość, stwierdziliśmy i stwierdzamy to dziś na wspólnej manifestacji, że TYLKO JEDNOŚĆ DZIAŁANIA KLASY ROBOTNICZEJ OTWORZYŁA PRZED POLSKĄ TE WSZYSTKIE MOŻLIWOŚCI, JAKIE ISTNIEJĄ DZIŚ I JAKIE ISTNIEĆ BĘDĄ JUTRO. Daliśmy temu wyraz wczoraj na naszym Kongresie jednomyślnie przez akklamację, ratyfikując umowę o Jedności Działania, zawartą przez Komitety Centralne naszych Partii w roku ubiegłym.

Ale nie ograniczyliśmy się na Kongresie do pokwitowania tylko przeszłości. Wiemy przecież, że kto stoi w miejscu, ten się cofa. Wytyczyliśmy dalszy etap naszej wspólnej walki.

Kongres zobowiązał wszystkie instancje partyjne i ogół członków Partii nie tylko do najściślejszego przestrzegania i wykonywania umowy, ale wzywa Partię do konsekwentnego kontynuowania, rozszerzania, pogłębienia i zacieśnienia jednolitego frontu klasy robotniczej przez współpracę polityczną, organizacyjną i ideologiczną pomiędzy obu partiami.

Praktyka jednolitefrontowa wspólnej drogi musi znaleźć swój odpowiednik w zbliżeniu ideologicznym obu odłamów polskiego ruchu robotniczego. Wyszliśmy z różnych tradycji, przeszliśmy spory szmat drogi dziejowej różnymi torami. Czas na analizę tej przeszłości, na krytykę naszych błędów minionych, na uwypuklenie tego, co nas zawsze łączyło.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Na Zielonym Rynku najtaniej

Hala Targowa PSS reguluje poziom cen

Ożywiony ruch przedświąteczny w pełni

Jednym ze wskaźników zbliżających się Świąt jest wzmagający się ruch w sklepach...

Zarówno na Zielonym Rynku, jak i w Hall Targowej obserwujemy znaczne ożywienie...

Decydującym warunkiem nabycia tych artykułów jest cena. Kształtuje się ona różnie...

Choinka ładna i duża kosztuje w Hall Targowej przeciętnie 250 zł...

W porównaniu z rokiem ubiegłym, gdy w handlu prywatnym i pokątnym ceną ładnej choinki...

W Hall Targowej jest spora ilość takich artykułów, których ceny i jakość ściągają w sposób masowy nabywców.

A więc w pierwszym rzędzie zabawki.

Duża lalka, wzbudzająca najwyższy zachwyt u najbardziej kapryśnych z milusińskich...

Lalki te produkują zakłady wytwórcze „Spolem” w kraju.

Gdy nie można sobie pozwolić na tak luksusową lalkę, stoją do dyspozycji i możliwości rodzicielskich kieszeni względnie tanie konie...

I pod tym względem Hala Targowa — z wyjątkiem może jaj, wiedzie prym przed handlarzami Zielonego Rynku...

Cena żywego karpia wynosi 290 zł za kilo, a więc 20 lub 30 złotych taniej, niż w prywatnych sklepach rybnych.

Cena miodu w Hall Targowej w zasadzie

jest równa tej, jaką żądają od nas sprzedawcy przypadkowi „ze wsi”...

Natomiast jaja są sprzedawane w Hall Targowej po 330 zł za mendel...

Ogólnie biorąc, Hala Targowa sprzedaje taniej, niż w sklepach i na rynku.

two z Zielonym Rynkiem wpływa wyraźnie na stabilizację cen w handlu prywatnym.

W interesie szerokich rzesz konsumentów, jak i PSS leży wzbogacenie asortymentu towarów przedświątecznych...

Już teraz Zielony Rynek należy do najtańszych w Łodzi...

Karty opałowe dla korzystających z centralnego ogrzewania

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprobizacji — podaje do wiadomości administratorów domów...

W wykazie tym należy podać: imię i naz-

wisko, adres, oraz zakład pracy. Wykazy składać należy w Wydziale Aprobizacji Zarządu Miejskiego...

Administratorzy oraz komitety domowe winny natychmiast przystąpić do sporządzania wykazów...

Dodatkowe pociągi w okresie świątecznym

Wobec przewidzianych zwiększonych przejazdów podróźnych w okresie Świąt Bożego Narodzenia...

Poc. pas. Nr 223A komunikacji Warszawa—Legnica kursuje od 20. 12. do 5. 1. 48...

Poc. pas. Nr 224A komunikacji Legnica—Warszawa kursuje z Legnicy od 21. 12. do 6. 1. z wyjątkiem 25. 12. Kółzski odjazd 4.57.

przez Kutno kursuje z Warszawy od 20. do 24. 12. od 27. 12. do 31. 12. oraz 2. 3. 5. 7. 1. 48.

Poc. posp. Nr 402 Gdynia—Warszawa przez Kutno kursuje z Gdyni od 19. 12. do 5. 1. z wyjątkiem 25. 12., 1 i 4. 1. 48.

Poc. pas. Nr 323 komunikacji Łódź Fabr.—Warszawa Gł. z powrotem i pas. Nr 326 komunikacji Warszawa—Łódź Fabr. kursują z Łodzi Fabr. i Warszawy od 20. 12. do 7. 1. z wyjątkiem 21. 25. 26. 12. oraz 1. 4. 6. 1. Łódź Fabr. odj. 7.57; Warszawa Gł. przyj. 11.18.

Poc. posp. Nr 1601 komunikacji Warszawa Wsch.—Olsztyn kursuje 23. 27 i 29. 12. z Warszawy 16.55.

Poc. posp. Nr 1602 komunikacji Olsztyn—Warszawa Wsch. kursuje 22. 25 28. 12. do Warszawy 21.50.

Poc. pas. Nr 123A komunikacji Warszawa—Warka—Kraków kursuje z Warszawy od 20. 12. do 7. 1. z wyjątkiem 25. 12. Warszawa odj. 20.05, Kraków przyj. 5.39.

Poc. pas. Nr 124A komunikacji Kraków—Warszawa prze Warkę kursuje od 19. 12. do 6. 1. z wyjątkiem 25. 12., Kraków odj. 19.30, Warszawa przyj. 4.38.

W związku z uruchomieniem dodatkowych pociągów w okresie od 19 grudnia do 15 stycznia we wszystkich pociągach pasażerskich skasowane będą wagony z miejscami numerowanymi za dopłatą...

Podróżni wyjeżdżający z Warszawy pociągami dalekobieżnymi w czasie od 20 do 24 grudnia, niezależnie od posiadanych biletów, ważnych na przejazd, muszą zaopatrzyć się w kasach biletowych w kupony bezpłatne...



Przed Okręgowym Sądem Karnym stanął Józef Rogut lat 60, z zawodu piekarz...

Prokurator podkreślił, że w osobie Prezydenta widzimy pierwszego obywatela państwa, który reprezentuje ustrój demokratyczny.

Za obrazę Prezydenta R. P. grozi kara do pięciu lat więzienia.

Za obrazę Prezydenta R. P.

oskarżonego Sąd pod przewodnictwem sędziego Miętkiewicza skazał go na 8 miesięcy więzienia.

UKARANI BANDYCI

Stanisław Mońko i Józef Goraj 9-go i 13-go kwietnia ubiegłego roku z bronią w ręku dokonali dwóch napadów we wsi Bratoszewice w powiecie brzezińskim...

Sąd pod przewodnictwem sędziego Zawadzkiego skazał oskarżonego Mońko na 12 lat więzienia, a Goraj na 10 lat.

Polski Komitet Żywnościowy rozpoczyna swą działalność

W najbliższym czasie ukaże się „Dziennik Ustaw R. P.” rozporządzenie Ministra Aprobizacji z 25 listopada rb. w sprawie Polskiego Komitetu Żywnościowego.

Komitet ten ma być przy Ministerstwie Aprobizacji organem doradczym we wszystkich sprawach, dotyczących wyżywienia ludności.

żywienia oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw i urzędów, Związków Zawodowych, organizacji społecznych (spółdzielczości, kupalectwa) itp.

W dniu 20 bm. odbędzie się w Ministerstwie Aprobizacji pierwsze inauguracyjne zebranie członków Polskiego Komitetu Żywnościowego...



KOMUNIKAT Podaje się do wiadomości, że pobór kandydatów - ochotników do Oficerskiej Szkoły Lotniczej trwa od dnia 17 do 20. 12. 1947 r. przez demokratyczne organizacje młodzieżowe.

Warunki przyjęcia do Oficerskiej Szkoły Lotniczej: 1) wiek od 18 do 21 lat życia; 2) zdolność do służby w powietrzu; 3) wykształcenie ogólne — mała matura lub szkoła zawodowa.

Komendant RKU Łódź-Miasto Zemsta-Dziubiński major

Z DOMU KULTURY MILICJANTA W Domu Kultury Milicjanta odbędą się następujące imprezy:

W sobotę, dnia 20. 12. br. — godz. 16-ta film p. t. „Ulica Złoczyńców”, seria I, prod. franc. W niedzielę dn. 21. 12. br. — godz. 16.30 — film p. t. „Ulica Złoczyńców” seria I, prod. franc. Godz. 10-ta rano — odczyt prof. Aleksandra Cichockiego p. t. „Społeczeństwa w okresie barbarzyństwa”. Godz. 17-ta wieczorek taneczny.

GWIAZDKA DLA MILUSIŃSKICH Na terenie Wytworni Radiotechnicznej im. gen. Świerczewskiego wrą gorączkowe przygotowania. Pracownicy oraz członkowie Rady Zakładowej wykonują ozdoby na choinkę dla swoich dzieci.

90 dzieci otrzyma gwiazdkę na którą składają się słodycze i inne cenne prezenty. Referat Socjalny PWR w ramach akcji socjalnej przeznaczą zł. 1.500 na jedno dziecko. Rada Zakładowa wspólnie z Kolem Ligi Kobiet daje na gwiazdkę dla swych mi-

lusińskich po zł. 250! Rada Zakładowa zaprasza na choinkę i sierotę z Łódzkiej Rodziny Radowej w porozumieniu z referatem socjalnym Wytwórni.

Gwiazdka odbędzie się w świetlicy PWR, ul. Łomżyńska 8/12 w dniu 21. 12. 47 r. o godz. 15-tej.

C. Z. P. WŁ. — POLITECHNICIE ŁÓDZKIEJ Wydział włókienniczy przy Politechnice Łódzkiej otrzymał od Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego hojny dar, a mianowicie maszyny do warsztatów doświadczalnych ogólnej wartości 100 milionów złotych.

OBOZY ZIMOWE BRATNIEJ POMOCY Bratnia Pomoc Stud. Uniwersytetu Łódzkiego, organizuje szereg obozów wypoczynkowo-sportowych na Dolnym Śląsku; a mianowicie w Karpaczu (Bierutowice), Szklarskiej Porębie, oraz Obóz Zdrowotny w Dusznikach. Czas trwania obozów od 28 grudnia do 12 stycznia 48 r. Prawdopodobnie w obozach zimowych organizowanych przez BP. weźmie udział około 500 uczestników.

Należy podkreślić wydatną pomoc i przychylny ustosunkowanie się do akcji wczasów zimowych dla łódzkiej młodzieży akademickiej Min. Oświaty, które przyznało znaczne subwencje oraz Związku Zawodowego Pracowników i Robotników Przemysłu Włókienniczego.

ODCZYT DYSKUSYJNY Dziś dnia 19-go grudnia br. o godz. 19-tej w lokalu Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych (park Sienkiewicza) odczyt dyskusyjny K. Mackiewicza na temat: Co to jest sztuka? (malarstwo, rzeźba i architektura).

TEATRALNY ZESPÓŁ AKADEMICKI Staraniem BP stud. UŁ powołany został do życia teatralny zespół akademicki „Gęsie Pióro”.

WIECZORY DYSKUSYJNE W stolówce akademickiej „Gęsie Pióro” odbywają się w każdy czwartek wieczory dyskusyjne, na których poruszane są tematy społeczne i światopoglądowe, dotyczące współczesnej rzeczywistości.

Ceny na ryby w okresie przedświątecznym ustalone

Łódzka i Wojewódzka Komisja Cennikowa podaje do publicznej wiadomości maksymalne ceny hurtowe i detaliczne na poszczególne gatunki ryb, obowiązujące w sprzedaży od dnia 16. 12 1947 r. na obszarze całego województwa i miasta Łodzi:

Table with 3 columns: Artykuły, Cena w hurcie, Cena w detalu. Includes items like Karp żywy, Świeży i śnięty, Szczupak śnięty, Leszcz śnięty, Lin i karaś, Średnica, Drobnica, Sandacz, Karp mrożony.

KSIEGOWY samodzielny POSZUKIWANY NATYCHMIAST Zgłaszać się do Biura Ogłoszeń „Prasa”, Piotrkowska 55.

nione z przedstawicielami Centrali Rybackiej i Spółdzielni Rybackiej na posiedzeniu w dniu 16. 12. 1947 w siedzibie Wojewódzkiej Komisji Cennikowej. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że tak Centrala Rybna, jak i Spółdzielnia Rybacka przyjmują zamówienia od poszczególnych Zakładów pracy, stosując ceny hurtowe. W związku z tym Rady Zakładowe winny zainteresować się sprawą zaopatrzenia w ryby swych pracowników w okresie przedświątecznym i jak najszybciej winny poczynić zamówienia, i tym samym umożliwić pracownikom nabycie ryb po cenach niższych od maksymalnych cen w detalu.

Kronika Kalisza

Piątek, 19 grudnia 1947 r.
Dziś: Dariusza.

Telefony

Komenda MO 16-62.
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż
Pożarna — 21-77
Informacja Poczta — 12-11
Inform. kolej. i biuro podróży „Orbis”
tel. 12-95.

Dyżury aptek

Dziś dyżuruje apteka mgr. Pewnic-
kiego, Plac 11 Listopada 4.

Teatr Miejski

Dziś z powodu generalnej próby teatr
zamknięty.

Kino

Kino „Stylowy” wyświetla film ame-
rykański „Triumf doktora O'Connora”.
Kino „Bałtyk” wyświetla film produkcji
amerykańskiej „Belita tańczy” i dodatek.
Kino „Wolność” wyświetla film pro-
dukcji amerykańskiej pt. „On czy ona”.

Mąka, cukier, tłuszcze, śledzie, cukierki, czekolada na kartki żywnościowe z miesiąca grudnia

Zarząd Miejski Wydział Apropowiacji
w Kaliszu zawiadamia, że w sklepach
włączonych do miejscowej sieci rozdziel-
czej są wydawane na karty żywnościowe
z miesiąca grudnia br. następujące arty-
kuły:
Kat. I. Chleb żytni odcinek 1 — 17
razem 8,5 kg; mąka pszenna, odcinek
18 — 19 razem 2 kg; cukier, odcinek
20 — 21 razem 0,5 kg; konserwy mięs-

ne, odcinek 24 — 25 razem 2 puszki;
olej kokosowy, odcinek 26 — 27 razem
1 kg; mydło do prania, odcinek 29, pół
kawalka à 453 gr. kaw.
Kat. II. Chleb żytni, odcinek 1 — 13
razem 6,5 kg; mąka pszenna, odcinek
14 — 15 razem 1,5 kg; cukier, odcinek
18 — 19 razem 0,4 kg; śledzie, odcinek
16 — 17 razem 1,5 kg.
Kat. III. Chleb żytni, odcinek 1 — 10

razem 5 kg; mąka pszenna, odcinek 11
— 12 razem 1 kg; śledzie, odcinek 13 —
14 razem 0,75 kg.
Kat. I Rodz. Chleb żytni, odcinek 1 —
12 razem 6 kg; mąka pszenna, odcinek
13 — 14 razem 1 kg; cukier, odcinek 15
— 16 razem 0,25 kg; śledzie, odcinek
19 — 20 razem 1 kg.
Kat. II Rodz. Chleb żytni, odcinek 1 —
8 razem 4 kg; śledzie, odcinek 9 — 10,
razem 0,5 kg.

Kalendarzyk zebrań partyjnych

W sobotę 20 bm. odbędą się następu-
jące zebrania kół PPR:
Państwowe Zakłady Włókiennicze
„Bielarnia” o godzinie 13. Lektorem
jest tow. Tomaszewski.
Fabryka Koniekcji Ośrodek Nr 3 o go-
dzinie 18. Lektor tow. Filipowicz Zofia.
Fabryka Koronek Klockowych, ulica

Piskorzewie o godzinie 18. Lektor tow.
Cozaś.
Fabryka Lemieczy i Samopomoc
Chłopska o godzinie 17. Lektor tow. Lu-
czak Leon.
PCH o godzinie 16. Lektor tow. Le-
wandowski.
Kolo MO o godzinie 8 rano. Lektor
tow. Marucha Władysław.

Spis trzody chlewnej i kur odbędzie się w styczniu przyszłego roku

Na podstawie zarządzenia Min. Administra-
cji Publicznej oraz Min. Ziem Odzyskanych,
wydanego w porozumieniu z Min. Rolnictwa
i Reform Rolnych, Główny Urząd Statystycz-
ny przeprowadzi w okresie między 2 a 10 sty-
cznia 1948 r. spis trzody chlewnej i kur na ob-
szarze całego państwa. Spis przeprowadzą
zarządy gmin wiejskich i miejskich w poszcze-
gólnych gospodarstwach, według stanu pogło-
wia trzody chlewnej i kur na dzień 31 grud-
nia br.

Dla sprawnego przeprowadzenia spisu, zar-
ządy gmin powołują komisje gminne z wój-
tem (s w miastach — z burmistrzem) na czele.

W celu sprawdzenia prawdziwości danych,
powiatowe władze administracyjne powołują
komisje powiatowe, których zadaniem jest
kontrola wiarygodności wyników spisu na
podległym im terenie, a w razie stwierdzenia
usterek — poprawienia ich w porozumieniu z
gminami. W skład komisji gminnych i powia-
towych wchodzi instruktorzy hodowli,
przedstawiciele Zw. Samopomocy Chłopskiej,
szkół rolniczych itp.

Spisy zwierząt gospodarskich, przeprowadza-
ne były dotychczas w Polsce raz do roku na
30 czerwca. Jednak dla trzody chlewnej i kur,
ze względu na dużą płynność zmian w stanie
ich pogłowia w ciągu roku — jest to niewy-
starczające. Toteż Główny Urząd Statystycz-
ny, za przykładem innych krajów, w których
spisy trzody chlewnej są przeprowadzane dwa

razy w ciągu roku, wprowadza obecnie tę za-
sadę i u nas.

Dokładne przeprowadzenie spisu i szybkie
opracowanie jego wyników będzie dużą pomo-
cą przy ustalaniu planów zaopatrzenia kraju

w mięso i jaja, a także pozwoli na zoriento-
wanie się w naszych możliwościach eksporta-
jących w zakresie bekoni, konserw mięsnych,
drobiu i jaj — artykułów obecnie bardzo po-
żądanych na rynkach zagranicznych.

Nawozy za gotówkę i na kredyt

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekono-
micznego Rady Ministrów zapadła uchwała w
sprawie sprzedaży nawozów sztucznych. Sprze-
daj nawozów sztucznych odbywać się będzie
w zasadzie za gotówkę. Dla najbardziej potrzeb-
nych rolników pewna ilość nawozów będzie rozpo-
wadzona na kredyt. Warunki sprzedaży kre-
dytowej mają być ustalone dodatkowo.

Sprzedaż nawozów sztucznych jest wolna
od wszelkich obowiązków dostawy zbóż czy

innych ziemiopłodów. Dotychczas znaczenie dla
rolnictwa ma również fakt utrzymania obowią-
zujących dotychczas (sezon jesienny) jednolitych
w całym kraju cen na nawozy sztuczne.

Podział nawozów sztucznych na wojewódz-
twa został dokonany przez Komisję Koordy-
nacyjną dla Spraw Nawozowych. Przy pod-
ziale nawozów, Komisja kierowała się w
pierwszym rzędzie zapotrzebowaniami, zgło-
szonymi przez spółdzielnie terenowe.

18 miliardów złotych na potrzeby gospodarstw wiejskich

W bieżącym roku pomoc Państwa dla
gospodarstw chłopskich przekroczyła
kwotę 18 miliardów złotych. Same kre-
dyty i dotacje na zakup inwentarza ży-
wego wynoszą 6.857 milionów złotych,
na akcję siewną ponad 2.700 milionów
zł., zabudowa wsi — z kredytów pań-
stwowych i bankowych w ramach Mi-
nisterstwa Odbudowy — około 2,5 mi-

liarda zł., krótkoterminowe pożyczki
bankowe — różne — 2,5 miliarda zł.,
przebudowa ustroju rolnego — około
1.100 milionów zł.

Poza tym na likwidację odlogów, za-
kup nawozów sztucznych, traktorów or-
raz inne potrzeby gospodarstw chłops-
kich pomoc Państwa wyraża się cyfrą
około 2.700 milionów złotych.

Walka ze szczurami

Na terenie Warszawy w dniach 19 —
21 grudnia rb. odbędzie się masowa ak-
cja odszczurzenia. Taka akcja odbędzie
się w całym kraju.

Szef Resortu Zdrowia i Opieki Spo-
lecznej Zarządu Miejskiego m. st. War-
szawy dr. Rutkiewicz omówił na konfe-
rencyj prasowej problem walki ze szczu-
rami w Polsce i na całym świecie.

Walkę ze szczurami należy trakto-
wać nie jednorazowo, ale musi być ona

prowadzona stale przez Państwo, samo
rządy i społeczeństwo. Szczury bowiem
są przenosicielami wielu chorób zakaź-
nych.

W myśl obowiązujących przepisów
wszyscy mieszkańcy oraz wszystkie in-
stytucje państwowe, samorządowe, spół-
dzielcze i prywatne w Warszawie obo-
wiązane są w dniach od 19 do 21 grud-
nia przeprowadzić akcję odszczurzenia
na swoich terenach.

364 tysiące ton zboża wplynęło z podatku gruntowego

W Ministerstwie Apropowiacji odbył się
6-ty zjazd wojewódzkich pełnomocników do
spraw podatku gruntowego. W obradach, któ-
rym przewodniczył Główny Pełnomocnik Rząd-
owy do spraw podatku gruntowego, ob. An-
toni Mierzwinski, wzięli udział prócz pełno-
mocników wojewódzkich, również przedsta-
wiciele C.U.P., Ministerstwa Apropowiacji, Rol-
nictwa i Reform Rolnych, Skarbu, Administra-
cji Publicznej oraz Ziem Odzyskanych.

Jak wynika z przebiegu obrad, wpływ go-
tówkowe na poczet zaległości z lat ubiegłych
oraz wpłat tegorocznych wyniosły 18.017 mi-

lionów złotych. Pozostało jeszcze do ścią-
gnięcia w gotówce 2.230 milionów złotych, tj.
nie wiele więcej, niż 9 procent wymiaru.

Jeśli chodzi o wpływy podatku gruntowa-
go w zbożu, to w okresie od 1 października
do 1 grudnia br. wymiosły one 364.000 ton,
przekraczając o 34.000 ton zakresiony na paź-
dziernik i listopad plan operacyjny.

Najlepsze wyniki w ściąganiu podatku grun-
towego w zbożu osiągnęło województwo po-
znańskie, gdzie od początku akcji do 1 grud-
nia rb. zebrano 82.987 ton. Dalsze miejsca zaj-
mują województwa: pomorskie — 48.932 ton,

dolnośląskie — 38.054 ton, łódzkie — 30.451 t.
warszawskie — 28.827 ton, śląsko-dąbrowskie
— 27.569 ton, szwedzkie — 18.064 ton, kra-
kowskie — 14.125 ton, lubelskie 13.813 ton,
gdańskie — 12.299 ton, kieleckie — 10.979 ton,
rzeczowskie — 7.772 ton, białostockie — 4.653
ton, olsztyńskie — 4.978 ton. Ponadto wpłynę-
ło 20.000 ton z PZWZ.

Należy dodać, że po 10 grudnia należności
z tytułu podatku gruntowego wraz z kosztami
i dodatkami za zwłokę będą ściągane w dro-
dze przymusowej.

Kronika kulturalna

Na scenach leningradzkich wystawiono o-
statnio szereg nowych utworów radzieckich
dramaturgów i kompozytorów. Akademi Teatr
Opéry i Baletu wystąpił z premierą nowej
opery I. Dzierżyńskiego „Książę jeziora”, któ-
rej bohaterami są partyzanci radzieccy. Wiel-
kim wydarzeniem w leningradzkim życiu tea-
tralnym była premiera W. Muradeli „Wiel-
ka przygoda” w Małym Akademi Teatrze Ope-
rowym. Z gorącym przyjęciem spotkała się
sztuka A. Dowszenki „Kwitające życie”, wysta-
wiona przez Akademi Teatr Dramat. Państw.
Teatr Komediowy wystawił z powodzeniem ko-
medie W. Masha i M. Czerwińskiego pt. „O
przyjaciółach i towarzyszach”. Wielki Teatr
Dramatyczny im Gorkiego wystąpił z premie-
rą sztuki G. Bierleskiego „Męstwo”, najbliż-
szą premierą Teatru będzie sztuka O. Berg-
holca i G. Makagonienki — „Na naszej zie-
mi”. Leningradzki Teatr Dramatyczny wysta-
wił sztukę A. Surawa „Miarka za miarkę”.
Teatr Nowy gra „Drogę krzyżową” A. Tolsto-
ja Teatr im. Leningradzkiego Komsomolu —
inscenizację powieści P. Wierszyhory „Ludzie
o czystym sumieniu”. Leningradzki Teatr Mł-
dego Widza wystawił sztukę S. Michalkowa
„Czerwony krawiec”. Studium Operowe Kon-
serwatorium Leningradzkiego wystąpiło z pre-
mierą opery dla młodzieży L. Szwarca „Cudo
wny strumień”. Państw. Teatr Lalek wystawił
baśń sceniczną E. Szwarca „Czarodziej”, Te-
atr Lalek E. Dementowa — sztukę S. Marsza-
ka „Rozumne rzeczy”. Listę premier zamykają
dwie operetki wystawione przez Teatr Ko-
medii Muzycznej „Wolny wiatr” Dunajew-
skiego i „Stowik z łajgi” J. Milutinina.

PRZETARG

Dyrekcja Kalisko-Tureckiej Kolei Powiatowej ogłasza przetarg na uszycie
29 płaszczy typu Polskich Kolei Państwo-
wych wraz z dodatkami. Sukno dostar-
czymy firmie przyjętej po przetargu.

Oferety winny być złożone pod adre-
sem Dyrekcji Kalisko-Tureckiej Kolei
Powiatowej w Zbiersku do dnia 15. I.
1948 roku.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wy-
boru oferenta.

Dyrekcja

Kaliszko-Tureckiej Kolei Powiatowej
w Zbiersku, pow. Kaliski.

Ceny ogłoszeń

W GŁOSIE KALISKIM

	za tekstem	Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wy-
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk.
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

